

# Lewandowski, Edward

---

## Dar Przedpełskich dla Ciechanowa

---

Notatki Płockie 32/4-133, 62

---

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**EDWARD LEWANDOWSKI**

## Dar Przedpełskich dla Ciechanowa

W przedświątecznej atmosferze — 18 grudnia 1987 r. — odbyła się w Muzeum Okręgowym w Ciechanowie niecodzienna uroczystość.

Znany na Mazowszu i z nim związany, Marian Przedpełski w imieniu swoim i zmarłej żony, Heleny, przekazał Muzeum bogate zbiory, które gromadzili oboje przez blisko pół wieku.

W tym doniosłym akcie przekazania daru uczestniczyli przedstawiciele miejscowego środowiska kulturalno-społecznego, gospodarze województwa i miasta Ciechanowa a także goście z instytucji centralnych, w tym z Wydziału Kultury Komitetu Centralnego PZPR, Ministerstwa Kultury i Sztuki, Muzeum Wojska Polskiego i Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Było też wiele osób z Bieżunia, z którymi ofiarodawcy są bardzo związani. Na ich ręce a także do Muzeum nadeszło wiele depesz i uroczystych adresów, m.in. od dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie a jednocześnie prezesa Mazowieckiego Towarzystwa Kultury, dr. Mariana Soltysia, biskupa-suffragana plockiego Andrzeja Suskiego, prof. Stanisława Leszczyckiego z Warszawy i innych.

Szczególnie uhonorowani byli na uroczystości goście z Płocka — prezes Towarzystwa Naukowego Plockiego, dr inż. Jakub Chojnacki z dyrekcją Biblioteki im. Zielińskich mgr Anna Stogowska i mgr Wandą Kaczanowską.

Był też Marian Przedpełski z córką Anną Przedpełską-Humnicką. Dar, jaki otrzymało Muzeum jest największy i najbogatszy z dotychczasowych. W 1978 r. małżonkowie Przedpełscy przekazali część swoich zbiorów TNP, organizując w jego siedzibie wydzieloną salę etnograficzną ich imienia. W związku z przekazaniem dalszej części zbioru Ciechanowowi Pan Przedpełski sugerował scalenie zbioru w Ciechanowie. Zarząd TNP postąpił bardzo szlachetnie uwzględniając sugestię i przekazał wcześniej otrzymane muzea do Ciechanowa. W zbiorach plockich — Biblioteki im. Zielińskich pozostała tylko część księgozbioru przekazana przed rokiem.

Ciechanów wzbogacił się o wiele cennych muzealiów, spośród których wymienić warto choćby bogatą kolekcję rzeźb ludowych z XIX i XX wieku. Jest ich łącznie 156. Większość z nich jest o tematyce sakralnej, inne przedstawiają sceny rodzajowe i obyczajowe np. pracę rolnika, obrzędy zapustne itp. Samych rzeźb z wizerunkiem Matki Boskiej Skępskiej jest 20 i jest to bodaj największy zbiór w kraju.

Jest też 46 obrazów olejnych przedstawiających pejzaż i architekturę mazowiecką. Powstały one podczas licznych plenerów malarskich organizowanych na naszym terenie bądź bezpośrednio w pracowniach artystów warszawskich. Jest wśród nich m.in. pałac Zamoyskich w Bieżuniu i panorama Żuromina Bronisława Tomeckiego, karczma w Brudnicach Tadeusza Kasprzyckiego, Bitwa pod Osówką w 1863 ro-

ku Stanisława Litwina, Bitwa pod Raciążem w 1831 roku Maciąga.

Dar obejmuje też miniatury witraży, płasko-rzeźby i popiersia rzeźbione w węglu i kamieniu.

Szczególną wartość mają dla nas „masovia-na” a także archiwalia. Wymieńmy choćby niektóre z nich: pieczęcie magistratu bieżuńskiego (do 1869 roku miejscowość ta była miastem w guberni plockiej), książki meldunkowe miasta Bieżunia z 1835 roku, dokumenty z powstań narodowych, w tym Bilet Kasy Głównej Rządu Narodowego z 1863 roku. Jest Zbiór praw sądowych Andrzeja Zamoyskiego z 1776 roku, autograf dziejopisa Mazowsza, Wincentego Hipolita Gawareckiego, pocztówki starego Bieżunia itp.

Oddzielną gablotę na czasowej wystawie daru wypełniają dokumenty związane ze szkołą OO Reformatów w Żurominie. Z tej cenionej XIX-wiecznej szkoły Marian Przedpełski uratował i przekazał m.in. „Zbiór nauk moralnych” w rękopisie Adama Budczyńskiego, ucznia II klasy w 1838 roku.

Wspomnieliśmy tylko o niektórych, naszym zdaniem ważniejszych muzealiach, a są jeszcze cenne stare mapy oraz około 8 tysięcy książek z różnych dziedzin wiedzy, w tym także beletrystyka przeznaczona dla szkoły w Bieżuniu.

Bieżuń był bardzo bliski uczuciowo małżonkom Przedpełskim. Helena pochodziła z tamtej okolicy, tam oboje pracowali, a po spełnionym życiu została w 1982 roku pochowana na bieżuńskim cmentarzu.

Cały czas byli związani ze szkołą, z zawodem nauczycielskim. Innej pracy sobie nie wyobrażali. Obserwowali życie na wsi i sami w nim uczestniczyli. Kiedy spostrzegli, że stara kultura szybko ginie, zamiera, postanowili co rychlej ją ratować. Tak, od 1934 roku nieprzerwanie nawet na czas okupacji zbierali wszystko, co było ludziom często niepotrzebne — przedmioty codziennego użytku okolicznej ludności, stare książki, rzeźby, obrazy, dokumenty. Byli na niejednym strychu, przejrzeni wiele kątów. Wiele przedmiotów na czas okupacji ukryli, np. cenne rzeźby przechowywane były w torfie w pomieszczeniu gospodarczym zwanym wozarką. Zresztą okupację spędzili pracowicie i w innej dziedzinie. Oboje zajmowali się tajnym nauczaniem w Karolewie i Somborzu. O tym okresie ich życia Wytwórnia Filmów Oświatowych nakreśliła nawet specjalny film.

Sami żyli bardzo skromnie. Niejeden tysiąc złotych wydali na kupno archiwaliów i eksponatów muzealnych. Mariana Przedpełskiego znają wszyscy warszawscy antykwariusze, z całej Polski otrzymuje katalogi o aukcjach starych książek. Jest pracowity, czasem nawet dokuczliwy, ale te przymioty pozwoliły mu na uratowanie wielu cennych pamiątek z bliższej i dalszej przeszłości.

Dziś służą społeczeństwu, na nich pokolenia uczyć się będą historii nie tylko regionalnej.